

## **Stanowisko Federacji Pracodawców i Przedsiębiorców Przemysłu Budowlanego R.P. w sprawie robót ociepleniowych**

Federacja Pracodawców i Przedsiębiorców Przemysłu Budowlanego RP zrzesza organizacje pozarządowe działające w budownictwie. Środowisko organizacji tworzących Federację uważa, że na rynku ociepleń ścian zewnętrznych dzieje się źle. Do wyrażenia naszego stanowiska na ten temat upoważniliśmy naszego członka - Ogólnopolskie Stowarzyszenie Firm Budowlano – Wykończeniowych. OSFBW jest organizacją społeczną zrzeszającą na zasadach dobrowolności przedsiębiorstwa zajmujące się realizacją robót wykończeniowych. Od chwili powstania tj. od 1995 r. szczególnie interesuje się wprowadzaniem i rozwojem metody zwanej wówczas „lekką – mokra”. Metoda przechodziła różne koleje losu, jednak ostatnie dwa lata należy zaliczyć do okresu pełnego jej rozregulowania

Najbardziej powszechna na rynku metoda ocieplania ścian zewnętrznych, stała się przedmiotem walki interesów różnych uczestników procesu inwestycyjnego.

Znakomita większość uczestników procesu ocieplania ścian zewnętrznych zaczęła zapominać, że ma do czynienia z wyrobami, z których powstaje odpowiedzialny element budynku, który winien spełniać przynajmniej trzy (z sześciu) wymagania podstawowe (bezpieczeństwo pożarowe, bezpieczeństwo użytkowania oraz oszczędność energii i odpowiednią izolacyjność cieplną przegrod).

Paradoksalnie, wzrost upowszechnienia metody, przyczynił się do coraz większego jej degenerowania. Od roku 1998 zaczęło postępować rozwarstwienie pomiędzy teorią a praktyką. W 1998 r. ukazało się rozporządzenie MSWiA „w sprawie wyrobów służących do ochrony przeciwpożarowej, które mogą być wprowadzone do obrotu i stosowania wyłącznie na podstawie certyfikatu zgodności”. Rozporządzenie to wprowadziło dla wyrobów i materiałów budowlanych o deklarowanym stopniu palności lub rozprzestrzeniania ognia obowiązek posiadania certyfikatu zgodności z aprobatą techniczną. Z rozporządzenia tego wynika, że wprowadzanie do obrotu i stosowanie wyrobów (aktualnie zestawów wyrobów) do ocieplenia ścian zewnętrznych budynków o deklarowanym stopniu palności lub rozprzestrzeniania ognia, może odbywać się wyłącznie na podstawie ważnego certyfikatu zgodności. Również w 1998 r. ukazało się rozporządzenie w sprawie aprobat i kryteriów technicznych oraz jednostkowego stosowania wyrobów budowlanych, oraz rozporządzenie w sprawie systemów oceny zgodności, wzoru deklaracji zgodności oraz sposobu znakowania wyrobów budowlanych dopuszczanych do obrotu i powszechnego stosowania w budownictwie. Aktualizacji podlegało Prawo budowlane i rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Ten zestaw aktów prawnych definiował wszystkie niezbędne warunki stosowania metody.

Jako Federacja poszukiwaliśmy bardziej szczegółowych interpretacji prawnych, stosowania zestawów wyrobów do ocieplania ścian zewnętrznych budynków, pochodzących z autorytatywnych źródeł.

Zgodnie ze stanowiskiem Komendy Głównej Straży Pożarnej z dnia 21.11.2002 r.: "W systemach ociepleń ścian zewnętrznych poszczególne ich elementy nie powinny być wymieniane na inne, nawet takie, które mają indywidualne certyfikaty lub znalazły zastosowanie w innych certyfikowanych ociepleniach ścian zewnętrznych i mających cechę nie rozprzestrzeniania ognia."

Zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Infrastruktury z dnia 18.04.2003 r. : " Wprowadzanie do obrotu i stosowanie w budownictwie pojedynczych elementów zestawu wyrobów na który wydana została aprobatą techniczną, na podstawie dokumentów atestacyjnych (certyfikatu lub deklaracji zgodności) potwierdzających zgodność takiego elementu z tą aprobatą techniczną jest naruszeniem przepisów budowlanych dotyczących dopuszczenia do obrotu i stosowania wyrobów budowlanych. Aprobatą techniczną na zestaw wyrobów, jest dokumentem potwierdzającym wyłącznie przydatność tego zestawu stosowanego w całości (komplecie). Poszczególne elementy zestawu, o ile są wyrobami budowlanymi w rozumieniu ustawy Prawo budowlane, mogą być dopuszczane do obrotu i stosowania w budownictwie, jeżeli spełniają wymagania określone w właściwym przedmiotowo dla tego pojedynczego wyrobu dokumencie odniesienia."

Analizując powyższe zapisy, w przypadku zestawu wyrobów do ociepleń, aprobatą techniczną stwierdza jedynie jego przydatność do stosowania, jeżeli zestaw ten jest zgodny z aprobatą. Nie dopuszcza jednak tego zestawu wyrobów do obrotu i stosowania. Innymi słowy, na podstawie aprobaty technicznej można wyprodukować dany zestaw wyrobów, który jest zgodny z dokumentem odniesienia, ale bez certyfikatu nie wolno go wprowadzać do obrotu i wykonywać z niego ocieplania ścian zewnętrznych budynków.

Nie wolno dzielić zestawu wyrobów, mieszać jego części składowych. Nie wolno oddzielnie stosować elementów zestawu wyrobów na podstawie dokumentów dopuszczających cały zestaw.

Przepisy prawne dotyczące wymagań dopuszczania do obrotu i stosowania zestawów wyrobów do wykonywania ociepleń, należy uznać za kompletne i profesjonalnie przygotowane.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych, gwałtowny i niekontrolowany przyrost wytwórni komponentów ( kleje, tynki, siatka, kołki, styropian, wełna mineralna) doprowadził do przerostu mocy produkcyjnych nad zapotrzebowaniem rynku. Kryzys budownictwa tylko ten przerost powiększył. Rozpoczęła się gwałtowna walka konkurencyjna pomiędzy producentami, której głównym efektem było obniżenie cen elementów zestawu wyrobów do ocieplania ścian zewnętrznych przy jednoczesnym wzroście cen czynników produkcji (energia, komponenty, transport). W większości przypadków obniżanie to odbywało się kosztem jakości produktu. Głównym celem, dużej części przedstawicieli handlowych wielu firm, stało się sprzedanie czegokolwiek za byle jaką cenę, nie zawsze zgodnie z obowiązującymi przepisami. Znane są na rynku przypadki zamiany elementów droższych zapisanych w aprobaty technicznych na elementy tańsze nie uwzględniane w aprobaty danego systemu. Na przykład wprowadzane są na rynek zestawy z tańszą siatką o gramaturze 145, podczas gdy aprobaty techniczna opisuje zestaw z droższą siatką o gramaturze np. 160.

Na koniec 2001r. a więc trzy lata od wejścia w życie wymienionego rozporządzenia MSWiA, obowiązywało 97 aprobat technicznych na systemy ocieplania ścian zewnętrznych z izolacją ze styropianu i 46 aprobat technicznych na systemy ocieplania z izolacją z wełny mineralnej, w tym samym czasie dopuszczone do obrotu i stosowania było 10 systemów (wszystkie na styropianie). Czyli w roku 2001, 10 zestawów do wykonywania ociepleń było wprowadzanych na rynek zgodnie z prawem, a pozostałe ok. 133 zestawy wyrobów były wprowadzane niezgodnie z prawem. Według stanu na dzień 19.12.2003 r , a więc po pięciu latach od wejścia w życie wymienionego rozporządzenia, obowiązuje 49 certyfikatów na zestawy wyrobów z zastosowaniem

izolacji styropianowej i 12 certyfikatów na zestawy wyrobów z zastosowaniem izolacji z wełny mineralnej. Czyli na cztery miesiące przed wejściem do Unii Europejskiej, wprowadzanych jest do obrotu i stosowania niezgodnie z obowiązującym prawem:

- 53,78 % zestawów do ociepleń ścian zewnętrznych z izolacjami styropianowymi, i
- 77,36 % zestawów do ociepleń ścian zewnętrznych z izolacjami z wełny mineralnej.

Wszyscy producenci zestawów wyrobów do wykonywania ociepleń znają obowiązujące prawo, jednak jak wynika to z przytoczonych statystyk, większość z nich lekceważy obowiązujące przepisy. Znaczący udział w nieprzestrzeganiu prawa ma dział aprobat technicznych ITB, który wydaje aprobaty techniczne na zestawy do ociepleń ścian zewnętrznych, bez nakazanego prawem zapisu o obowiązku certyfikacji aprobowanego wyrobu. Obowiązek ten narzuca § 9.1. rozporządzenia w sprawie aprobat i kryteriów technicznych oraz jednostkowego stosowania wyrobów budowlanych.

Z chwilą wejścia do Unii Europejskiej automatycznie zaczną obowiązywać Wytyczne do europejskich aprobat technicznych ETAG nr. 004 – „Złożone systemy izolacji cieplnej z wyprawami tynkarskimi”. Należy przypuszczać, że w okresie przejściowym obowiązywać będą istniejące przepisy polskie i wspomniane wytyczne. Przez analogię do sytuacji jaka miała miejsce w państwach Unii, należy przypuszczać, że okres ten wyniesie 30 miesięcy (2,5 roku).

Po tym okresie w Polsce będzie można wydawać jedynie europejskie aprobaty techniczne na zestawy wyrobów do ocieplania ścian zewnętrznych budynków. Oznacza to nieporównywalnie znacznie większy zakres badań i procedur jakie będą musiały być wykonane aby wyrób mógł być dopuszczony do obrotu i stosowania. Zgodnie z ETAG 004 zestawy spełniające wymagania dla klas reakcji na ogień A, B i C, będą podlegały systemowi oceny zgodności – System 1 – Certyfikacja zgodności wyrobu przez notyfikowaną jednostkę certyfikującą. Pozostałe zestawy podlegać będą systemowi oceny zgodności – System 2 – deklaracja zgodności producenta oraz certyfikat zakładowej kontroli produkcji.

Analizując polskie akty prawne wydane po roku 1997, należy stwierdzić, że dokonano znacznej unifikacji polskiego i europejskiego prawa budowlanego. Niestety, szansa jaką mieliśmy w tym okresie jako środowisko, na unowocześnienie rynku, nie została wykorzystana

Mamy bardzo rozregulowany, niezgodny z aktualnymi wymogami prawnymi segment rynku wyrobów budowlanych, oraz perspektywę, w której pojawią się konsekwentnie egzekwowane zasady, ponieważ leży to w interesie producentów materiałów budowlanych Unii Europejskiej.

Generalna ocena rynku przygotowywania zestawów wyrobów do ociepleń ścian zewnętrznych przeprowadzona powyżej musi być uznana jako zła.

Źle również dzieje się na rynku realizacji ociepleń ścian zewnętrznych. Trzech podstawowych partnerów tego rynku – inwestor, projektant i wykonawca w większości przypadków zachowują się tak, jak gdyby działali w innej rzeczywistości.

Znakomita większość inwestorów prawdopodobnie uważa, że ocieplenie budynku jest sprawą tak trywialną, że w zasadzie nie bardzo jest nad czym się zastanawiać i do roli głównego problemu urasta jednostkowy koszt wykonania 1 m<sup>2</sup> elewacji. Problem właściwego doboru parametrów planowanego ocieplenia raczej nie istnieje. Większość inwestorów uważa, że ich głównym zadaniem jest doprowadzenie do celu jakim jest ocieplenie budynku. Z punktu widzenia inwestora każde ocieplenie jest dobre. To, że w wyniku takiej działalności uzyskamy budynek cieplejszy i ładniejszy pozostaje poza

kwestią. Czy budynek ten będzie optymalnie zaizolowany, to już nie jest problem inwestora, to po pewnym czasie będzie problem użytkowników, czyli mieszkańców.

Ponad 90 % projektantów, nie zauważyło jeszcze, że zmianie uległy wymogi prawne odnośnie projektowania ociepleń ścian zewnętrznych budynków.

Zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z 3.07.2003 r w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego § 11.2.9.d. - dokumentacja techniczna winna zawierać dane wskazujące, że przyjęte w projekcie architektoniczno - budowlanym rozwiązania budowlane i instalacyjne spełniają wymagania dotyczące oszczędności energii zawarte w przepisach techniczno budowlanych. Szczegółowe wymagania odnośnie termomodernizacji budynków podano w dziale X rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12.04.2002 r w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Zgodnie z § 329 tego rozporządzenia wymagania stawiane w § 328 budynkom wielorodzinnym uznaje się za spełnione jeżeli wartość wyliczonego wskaźnika  $E < E_0$ .

Idea wskaźnika sezonowego zapotrzebowania na ciepło, powstała parę lat temu w Unii Europejskiej zachodzie. Generalnie sprowadza się ona do policzenia przenikalności cieplnej wszystkich elementów budynku, mających wpływ na jego gospodarkę energetyczną. Polega to na ustaleniu oporności cieplnej ścian budynku, okien, dachów, stropów nad przejazdami, stropów nad nieogrzewanymi piwnicami, i ustalenie takiego doboru parametrów poszczególnych elementów, aby wielkość wymienionego wskaźnika mieściła się w wymaganych widełkach.

Ocieplanie ścian zewnętrznych budynku jest jednym z elementów mających podstawowy wpływ na jego gospodarkę energetyczną i dlatego element ten winien być precyzyjnie wyliczany, tak aby cały budynek mógł odpowiadać współczesnym wymagom oszczędności energii. Nieprecyzyjne działanie w tej kwestii doprowadza do sytuacji, w której budynek ocieplany np. warstwą izolacyjną 10 cm przy właściwie wyliczonej grubości izolacji np. 13 cm, będzie tracił znacznie więcej ciepła niż przewiduje to prawo.

Wpływ stosowania grubszych izolacji (zgodnych z obowiązującym prawem) na koszty inwestycji jest nieznaczny, ponieważ odpowiada w przybliżeniu różnicy ceny samej izolacji, której koszt na jeden centymetr grubości w przypadku izolacji styropianowych wynosi ok. 1,50 zł/m<sup>2</sup>. W znakomitej większości dokumentacji projektowych na ocieplanie ścian zewnętrznych budynków, jak również dokumentacji projektowanych nowych budynków, brak jest obliczenia wartości wskaźnika E, co automatycznie wskazuje, że podstawowy warunek stawiany tego typu dokumentacji nie jest realizowany.

W większości dokumentacji budowlanych grubość izolacji cieplnej obliczana jest przez określenie granicznej wartości współczynnika przenikania ciepła U (jak to jest dopuszczalne wyłącznie dla budynków jednorodzinnych, użyteczności publicznej i budynków produkcyjnych). Przyjmowana graniczna wielkość  $U = 0,30-0,40$  W/(m<sup>2</sup> K) na bazie której wylicza się grubość izolacji cieplnej, dla budynków mieszkalnych wielorodzinnych, od kilku lat jest wielkością nieaktualną.

Obliczanie grubości izolacji cieplnej budynku mieszkalnego wielorodzinnego tą niedopuszczalną dla tego typu budynków metodą, doprowadza do sytuacji w której budynek zostaje ocieplony zbyt małą grubością izolacji cieplnej, co w rezultacie powoduje, że budynek nie osiąga przewidzianych prawem oszczędności ciepła. Od kilku lat istnieją na rynku programy komputerowe do obliczania sezonowego zapotrzebowania na ciepło. Krajowa Agencja Poszanowania Energii wykształciła setki audytorów

energetycznych potrafiących prawidłowo policzyć wielkość wskaźnika sezonowego zapotrzebowania na ciepło.

Według naszych obserwacji, znacząca ilość dokumentacji projektowych nie posiada prawem wymaganego obliczenia współczynnika sezonowego zapotrzebowania na ciepło, a właściwe wydziały administracji samorządowej nie sprawdzają spełnienia prawnego wymogu oszczędności energii i izolacyjności cieplnej. Ustawowe wymogi obliczania sezonowego zapotrzebowania na ciepło obowiązują od 28.04.1998 r. i projektanci oraz władze samorządowe miały czas aby przygotować się do właściwego stosowania tego prawnego wymogu.

Po wejściu do Unii Europejskiej obowiązywać będzie Dyrektywa nr. 2002/91/EC w sprawie jakości energetycznej budynków. Dyrektywa ta mówi m.in. o wprowadzeniu wymagania certyfikacji energetycznej budynków. Oznacza to, że w okresie przejściowym pojawią się dodatkowe akty prawne uszczegóławiające wymagania i metody oceny. Jedno co można uznać za pewne, to że wymagania te nie będą mniejsze od wymagań aktualnie obowiązujących. Należy zakładać, że dla uzyskania właściwych parametrów energooszczędności, duża ilość budynków już ocieplonych będzie musiała być dodatkowo docieplana. Koszty docieplenia budynku już ocieplonego są znacznie większe od kosztów jego pierwotnego ocieplenia, ponieważ należy stosować drogie systemy mocujące i powtórnie wykonywać nową elewację. Niestosowanie przez projektantów właściwych metod obliczania izolacji cieplnych budynków, będzie zmuszało ich właścicieli do inwestowania dużych sum finansowych. Już w niedługim czasie okaże się, że ci którzy dziś się cieszą, że stosunkowo tanio udało im się ocieplić budynek, będą płakać, że wyrzucili pieniądze w błoto. Zainteresowanych tematem odsyłam do lektury artykułu Dr.inż. Macieja Robakiewicza „Termomodernizacja w perspektywie integracji europejskiej” opublikowanego w Biuletynie Informacyjnym Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast – luty 2003.

Wykonawca będąc ostatnim uczestnikiem procesu powstawania ociepleń, zmuszony jest do uczestniczenia w grze prowadzonej przez pozostałych partnerów. Przeważająca część wykonawców dostraja się do sytuacji dodając od siebie błędy technologiczne. Do błędów tych należy w pierwszym rzędzie zaliczyć : nieprzestrzeganie reżimów technologii wykonania oraz stosowanie elementów niezgodnych z aprobatą techniczną danego zestawu wyrobów.

W celu zmieszczenia się w absurdalnie zaniżonych cenach 1 m<sup>2</sup> ocieplenia, obowiązujących na niektórych obszarach kraju, część wykonawców zaczęła prowadzić radosną twórczość polegająca na : ograniczeniu ilości kleju do przyklejania izolacji i wykonania warstwy zbrojonej, stosowaniu niewłaściwych klejów niezgodnych z przeznaczeniem i technologią, stosowaniu niewłaściwych (ale za to tańszych) łączników do mechanicznego mocowania izolacji, innych i jednocześnie gorszych niż przewiduje to aprobaty technicznej siatek.

Oczywistym jest, że wykonanie jakiegokolwiek przedmiotu składającego się z kilku zdefiniowanych elementów musi kosztować nie mniej niż pewną minimalną kwotę. Znaczne obniżenie tej kwoty oznacza, że wykonany w takich warunkach przedmiot jedynie przypomina przedmiot wzorcowy, co oznacza, że w trakcie jego wykonania dokonano modyfikacji, które odbiegają od wymaganej receptury. Obrazowo porównując, zamiast czekolady mamy wyrób czekolado podobny. Problem polega na tym, że prawo i zdrowy rozsądek w Polsce nie dopuszcza do stosowania wyrobów ociepleniopodobnych.

Większość ociepleń ścian zewnętrznych budynków mieszkalnych, w latach 1999-2003 została wykonana wadliwie. Podstawowe wady to : stosowanie zestawów wyrobów

niedopuszczonych do stosowania, niewłaściwie wykonane obliczenia termomodernizacyjne, błędy technologiczne wykonania.

Podjęcie części uczestników procesu ocieplania ścian zewnętrznych budynków w polskiej rzeczywistości okazało się mało profesjonalne. Powstaje pytanie, czy na pewno wszyscy uczestnicy tego procesu wiedzą tak naprawdę o co chodzi. Głównym celem ocieplenia budynku jest uzyskanie poprawy izolacyjności cieplnej ścian i uzyskanie takiego stanu, w którym zużycie energii cieplnej na ogrzanie obiektu będzie kształtowało się na minimalnym uzasadnionym technicznie poziomie. Wykonane ocieplenie ma spełniać warunek bezpieczeństwa użytkowania, innymi słowy ma być skutecznie zamontowane. Fundamentalnie istotną funkcją jest również spełnienie bezpieczeństwa pożarowego. Również istotnym elementem, jest spełnienie warunku estetyki obiektu. Ten ostatni wymieniony element traci na swoim znaczeniu im bardziej niespełnione są trzy poprzednie elementy. Większość dyskusji i analiz w trakcie projektowania, zatwierdzania i odbioru inwestycji termomodernizacyjnych toczy się wokół tego tematu. Jesteśmy gorącymi zwolennikami estetyki obiektu i sprawia nam dużą przyjemność obcowanie z ładnymi budynkami. Problem jednak leży w tym, żeby : ten ładny budynek maksymalnie ograniczał zużycie energii, wykonana elewacja była trwała i podczas silnego wiatru nie spadła komuś na głowę oraz spełniony był warunek maksymalnego bezpieczeństwa pożarowego.

Pewną nadzieją na poprawę jest rozpoczęty przez ITB proces certyfikacji firm wykonawczych. Certyfikowany wykonawca pod zagrożeniem utraty Certyfikatu musi realizować roboty ocieplania ścian zewnętrznych zgodnie z obowiązującymi zasadami.

Niestety większość ocieplonych budynków jest obciążona sporymi błędami, za które należy winić wszystkich uczestników procesu powstawania termomodernizacji.

Stawiam sobie i swojemu środowisku pytania, czy tak dalej musi być? Zdaniem naszym, tak jak jest, dłużej być nie może.

Wiceprezes OSFBW  
inż. Andrzej Skowroński